GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 265. Poniedziałek 17. Listopada 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Turcya. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 31. paźdz. Dla założenia szkoły trywialnej w należącej do Kamionki wołoskiej części wsi Bobroidy w obwodzie Żółkiewskim, ofiarowano następujące dary:

a) Gminy Bobroidy, Byszkowa, Peratyn i Melawa na utrzymanie nauczyciela rocznie 120 złr. m. k. w gotówce, następnie w naturaliach 20 korcy zboża, (żyta lub jęczmienia), tudzież dla kupienia i przystawienia drzewa na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela kwotę 34 złr. 36 kr. m. k.

b) Grecko-katolicki pleban w Kamionce Leśnej ksiądz Łukasz *Nowosiadłowski* przez czas swego urzędowania kapłańskiego w tem miejscu rocznie 5 złr. m. k. i

c) Dzierżawca dóbr w Kamionce wołoskiej pan Jan *Krzyżanowski* przez czas dzierżawy rocznie 5 złr. m. k.

Krajowa władza szkolna podaje tę naśladowania godną dążność do podnoszenia nauki ludu z przyjemnością do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Że nader uszczęśliwiający pobyt Jego ces. król. Mości naszego ukochanego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. w stołecznem mieście Galicyi, przez nieprzeżyte czasy najradośniejszą pozostawi pamięć, za to ręczy lojalność i wierność jego mieszkańców!

To powszechnie objawione uczucie wdzięczności i uciechy wyższy atoli osiągnie stopień, skoro z pamięcią onego złączone będą najłaskawsze wyrazy, które Jego ces. król. Mość przy wyjeździe z koronnych krajów Galicyi i Bukowiny do Jego Excellencyi p. Namiestnika hrabi Gołuchowskiego wyrzec raczył:

Te drogie cesarskie słowa, których w pamięci naszej nic zatrzeć nie zdoła, tak opiewają: *Powiedz Pan mieszkańcom obudwóch krajów koronnych, że z przyjemnością zachowuję pamięć serdecznego przyjęcia i licznych dowodów przychylności i wierności, które Mi wszędzie okazywano.*

Jego Excellencya p. Namiestnik cesarski wezwał mię, ażebym o tem i mieszkańcom Lwowa najwyższy zaszczyt przynoszącem uznaniu Jego c. k. Mości zawiadomił gminę, i takowej za jéj gorliwe usiłowania, pobytowi ukochanego Monarchy jak najodpowiedniejszą nadać cechę uroczystości, w Jego imieniu podziękował.

Z prawdziwem ukontentowaniem wywiązuję się z tego wysokiego polecenia, i pospieszam podać takowe do powszechnej radośnéj wiadomości, łącząc i z mojej strony za żywy udział i chwalebną gorliwość w popieraniu urządzeń uroczystości przyjęcia, tudzież za godność zachowania się mieszkańców, i za porządek i spokój z własnego popędu i przekonania wzorowo zachowany, wyraz serdecznej, najżywszej podzięki.

Lwów dnia 15. listopada 1851.

Karol Höpflingen-Bergendorf,
pr. burmistrz.

(Szkody wyrządzone przez powódź.)

Wiedeń, 12. listopada. Oprócz szkód, jakie narobiła rzeka Mur z kilkoma górskiemi strumieniami, szczególnie w górnej Styryi, straszne także szkody wyrządziła Drawa wzdłuż całego swego biegu, mianowicie zaś na Pettawskiem polu. Doniesienia o tych powodziach podają jednak oraz pocieszającą pewność, że starostwa grodzkie, wojsko, żandarmerya i ludność wszędzie z wielką czynnością i poświęceniem usiłowali nieść pomoc w chwili niebezpieczeństwa i ulgę w niedoli. Na wszystkie strony użyto wszelkich środków, aby przywrócić przerwaną komunikacyę. W części uskuteczniono to już, w części zaś pracują około tego bardzo czynnie. Nieszczęście jest tak wielkie, że dla niesienia choć poniekąd wystarczającego wsparcia nieszczęśliwym musiano wezwać powszechnej pomocy kraju. Tym końcem wydało c. k. namiestnictwo styryjskie odezwę do zbierania dobroczynnych składek. Najjaśniejszy Pan dowiedziawszy się o tem nieszczęściu, dał rozkaz dwom swoim jeneralnym adjutantom, aby zwiedzili Styryę i przyległe kraje, i rozdzielali między nieszczęśliwych wyznaczone najłaskawiej przez Najj. Pana wsparcie w miarę uskutecznionego już tymczasowo oszacowania szkody. *(L. k. a.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiedeń, 12. listopada. Przeciw tym osobom, które w sposób lichwiarski usiłują wypędzić w górę agio od śrebra i złota, przedsięwzięto już stanowcze środki policyjne. Władza bezpieczeństwa wyśledziła już kilka kryjówek podobnych maklerzy pieniężnych, i jak słychać, przytrzymała do 40 takich, którzy ze szkodą publiczności przechowywali śrebrną monetę, lub używali innych na giełdzie wybiegów ze szkodą publiczności. Mianowicie odbyto rewizyę w Lazzenhof i w jednej z pobliskich kawiarni, gdzie ostatniemi czasy utworzono znowu pewien rodzaj pokątnej giełdy.

— W kaplicy kościoła parafialnego *Am Hof* wystawione będą dnia jutrzejszego na widok publiczny relikwie kanonizowanego roku 1566 księdza *Stanisława Kostki.*

— Wielki książę Konstanty zjedzie z powrotem swoim z Włoch znowu do Wiédnia, i zabawi w tem mieście kilka niedziel. Na uczcie pożegnawczej, którą J. M. Cesarz wydał na cześć w. książęcych gości Swoich, przytomni byli z cesarskiej familii najdostojniejsi rodzice i bracia Monarchy. Wszyscy zaproszeni goście byli w ubiorach galowych. Wielka księżna miała na sobie wielki order Katarzyny. Oprócz pomienionych gości i świty w. księcia znajdowali się także: JO. książę *Schwarzenberg*, prezydent ministrów, p. prezydent rady państwa baron *Kübek*, p. wojskowy i cywilny gubernator baron *Kempen*, pp. jenerałowie *Wratislaw, Grünne, Csorich, Augustin, Liechtenstein, Schafgotsche*, pułkownik pieszego pułku w. księcia, Antoni *Schwarzel*, ces. ros. poseł baron *Mayendorf* i inni.

— Przyszłego miesiąca odbędzie się w Karłowicach zbór biskupów wschodniego kościoła pod prezydencyą patryarchy Rajaczyca, dla stanowczego wyrzeczenia zdania swego w kwestyach poruszonych ze strony w. ministeryum względem powziętych uchwał na wiedeńskim synodzie.

— Wkrótce wyjdzie rozporządzenie w sprawach składkowych, zwłaszcza że w czasach najnowszych działy się pod pozorem kolekt rozmaite nadużycia. Dla wszystkich publicznie przedsiębranych kolekt prywatnych potrzebne jest pozwolenie zwierzchności, wydawane wszakże na ustną prośbę. Prócz tego przedsięwzięto i inne jeszcze środki ostrożności, aby publiczność ochronić od straty lub niegodnego podstępu.

— Dziesięcioletni syn sułtana Abdul-Hamid-Effendi przybędzie w podróży swej do Europy, wkrótce do tego miasta. Książę ten podróżuje w zamiarze obznajomienia się ze stanem sztuki wojennej w Europie.

— Spowodowane zaszłemi zdarzeniami rozporządziło w. ministeryum handlu, że gdyby w razie wypadków elementarnych miały być pakiety korespondencyjne odłączone od szybko- i malle-wozów, pakiety te przesłane być mają dalej za pomocą osobnej jazdy poczty listowej. Jazda kuryerska niema wszakże mieć miejsca, wyjąwszy tylko, gdyby jéj wyraźnie zażądano lub wyjść miało w tej mierze szczególne rozporządzenie *(L. Z. C.)*

— Jego cesarzewicz. Mość wielki książę Konstanty przybył d. 11. b. m. osobnym pociągiem kolei żelaznej do Gracu, przenocował tam i udał się nazajutrz w dalszą podróż do Lublany. Sale cesarskiego pałacu w Wenecyi już są przyrządzone na przyjęcie wielkiego księcia i jego małżonki. Spodziewany jest tam także JE. hrabia Radetzky. Rosyjski paropływ zawinął już przed kilkoma dniami do portu weneckiego.

— Z Medyolanu donoszą urzędownie o otworzeniu uniwersytetu w Pawii, które dnia 5. listopada z wielką uroczystością się odbyło. Pan namiestnik Lombardyi udał się w gali do kościoła di Gesu, gdzie go przyjmowali *rector magnificus*, tudzież wszyscy doktorowie i profesorowie uniwersytetu w togach, następnie wszystkie cywilne i wojskowe władze. Po odśpiewaniu hymnu św. Ambrożego, udał się orszak do uniwersytetu, gdzie po przemowie profesora chirurgii, pan namiestnik ogłosił uniwersytet za otworzony. Suta uczta wieczór zakończyła tę uroczystość.

— Dziennik *Osservatore Dalmato* donosi także o wiadomym już zgonie Władyki z Montenegro. Dnia 28. z. m. zachorował był Władyka bardzo niebezpiecznie i chciał się kazać zawieść do Cattaro, aby tam lub gdzieindziej wezwać pomocy lekarskiej. Niebył jednak w stanie uskutecznić swoją wolę. Dnia 31. paźdz. o 9. godzinie zrana zakończył życie w rezydencyi swojéj Cettigne. Brat jego, prezydent senatu w Montenegro, kazał dzień przedtem przywieźć lekarza z Cattaro, który zaraz puścił się w podróż, lecz w połowie drogi otrzymał wiadomość o śmierci Władyki. Doświadczenie, głęboka znajomość wewnętrznego życia ludu swego, poważanie i zaufanie jakim się szczycił Władyka montenegryński, przyczyniały się wiele do trzymania na wodzy tego niespokojnego do wykroczeń pochopnego ludu.

Jako poeta był Piotr Petrovic Niegoc, jednym z najznakomitszych talentów a jego *Gorski viennac* sam przez się byłby dostatecznym zjednać sławę jego imieniu. *(L. k. a.)*

(Kurs wiedeński z 14. listopada 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $92^{5}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$% — 81; 4% — —. 4% z r. 1850 — ; $2^{1}/_{2}$% — ; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 — — ; z roku 1839 — $300^{5}/_{16}$. Wied. miejsko bank. $2^{1}/_{2}$% $56^{1}/_{2}$. Akcye bankowe 1209. Akcye kolei półn. $1517^{1}/_{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie $113^{1}/_{2}$. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. $564^{1}/_{2}$. Lloyd —.

Ameryka.

(Proklamacya prezydenta Stanów zjednoczonych względem Mexyku.)

Prezydent Fillmore wydał względem Mexyku proklamacyę w tonie stanowczym. W niej oświadcza, że powziąwszy wiadomość o przygotowującej się wyprawie w państwach zjednoczonych na rzecz rokoszan, musi podobne przedsięwzięcie potępić, jako ubliżające wielce godności i powadze ludu amerykańskiego, a nadto sprzeciwiające się prawu internacyonalnemu. Ostrzega oraz wszystkich uczestników tej wyprawy, że w razie klęski byliby niezawodnie sądzeni według praw meksykańskich, i utraciliby natenczas wszelkie prawa do opieki ze strony rządu amerykańskiego. W końcu otrzymały wezwania wszystkie cywilne i wojskowe zwierzchności, aby każdego biorącego udział w tej wyprawie przyaresztowano i pod sąd oddano. *(Ll.)*

Anglia.

(Obrady komisyi królews., dla wystawy Londyńskiej. — Wiadomości potoczne.)

Londyn. 7. listopada. Gmach wystawy przemysłowej był wczoraj przedmiotem obrady komisyi królewskiej, na którą książę Albert przyjechał umyślnie z Windsor do miasta. Komisya uchwaliła podać adres do królowej, którego główna treść jest następująca: Po odtrąceniu wszystkich kosztów budowy, urządzenia, przyznanych gratyfikacyi i t. d., pozostanie w ręku komisyi król. z wpłynionych 505,000 l. przewyżka niemal 150,000 l. Komisya sądzi, że najstosowniej będzie obrócić tę przewyżkę na założenie nieustającej wystawy, do którejby się ze wszystkich stron świata w ten sposób od czasu do czasu składkami przyczyniano, aby postęp każdego kraju w każdej gałęzi przemysłowej mógł być widoczny i z pożytkiem przedstawiony.

Mr. Paxton był tego zdania, aby cały ten gmach małemi kosztami w ogród zimowy zamienić. Budownicy zaś Fox i Hendersson oświadczyli się za tem, ażeby wystawić nowy dach za 20,000 l., i chcą zaręczyć za trwałość jego przez lat kilka.

— Komendanta okrętu *Birkenhead* powołano wczoraj elektrycznym telegrafem do urzędu kolonialnego w Londynie. Namienioną parową fregatę a z nią także parową korwetę *Hecate* uzbrajają z największym pośpiechem dla posłania wojska na Przylądek.

— Na kanale między Bath i Bristolem pękł kocioł parowego remorkera; explozya miała być straszna, chociaż maszyna była tylko o sile piętnastu koni. Pokład łodzi roztrzaskał się w kawałki, i cała osada złożona z czterech osób zginęła. Od czasu explozyi na Taminie statku *Crickat* przed sześciu laty niewydarzyła się w Anglii explozya parowego remorkera. *(Pr. Z.)*

Francya.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 7. listopada. — Dyskusye w wydziałach.)

Paryż, 7. listopada. Dzisiaj zajmują się wydziały wstępnemi obradami nad nowym projektem ustawy wyborowej. Dlatego publiczne posiedzenie izby otworzono dzisiaj dopiero o trzeciej godzinie. Dyskusya nad budżetem wydatków na rok 1852 wytoczyła się nanowo, niewywoławszy jednak ważnych obrad. Budżet dla wyznań religijnych ukończono, a Emil *Barrault* powstał na wyznaczone przez państwo wsparcie dla kilku religijnych zakładów w Algieryi. Pewien głos przypomniał mowcy jego saint-symonistyczną przeszłość, a ten uznał ją za najprzyjemniejszą chwilę swego życia. Wniosek pana Barrault względem cofnięcia rządowego wsparcia, zbijany przez jenerała *d' Hautpol*, dawniejszego jeneralnego gubernatora Algieryi, który wyświecił lubo powolny jednakże korzystny wpływ na chrześciańską cywilizacyę u Arabów, został odrzucony.

W wydziałach toczyła się bardzo żwawa narada nad nową ustawą wyborową, którą poprzedziło mianowanie komisyi z piętnastu członków. W kilku biurach odbyły się kilkakrotne głosowania, gdyż pierwsze skrutyny nie wydały żadnego rezultatu. Następujący komisarze są mianowani: Wołowski, Baze, Chégaray, Larochejaquelin, Daru, Kermarec, Janvier, Dufour, Dubois, Vatimesnil, Benoist, d'Azy, J. de Lasteyrie, Molé, Grévy. — Z tych piętnastu członków wydziału sprzyjają tylko dwaj projektowi rządowemu; Larochejaquelein (młoda prawa strona) i Grevy (republikanin); drudzy trzynastu sprzeciwiają się mu mniej więcej. Ale należy także nadmienić, że dwóch członków wydziału tylko dla swego wieku odniosło zwycięstwo nad swymi spółzawodnikami lewej strony, którzy także tyle głosów otrzymali.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 8. listopada.)

Paryż, 8. listopada. Dyskusya nad budżetem wydatków na rok 1852 toczy się nieprzerwanie. Tajne fundusze dla ministeryum spraw wewnętrznych (wydział publicznego bezpieczeństwa), podane na 832,000 franków, dały na dzisiejszem posiedzeniu powód do dwóch uwag. *Creton*, Orleanista wzywał zgromadzenie narodowe, aby kazało wykreślić sumę 32,000 fr., którą dotychczas wspierano bonapartystowską korespondencyę dla prefektów i dzienników departamentowych. Poprzedni, równie jak i teraźniejszy minister spraw wewnętrznych usiłują bronić téj korespondencyi, jako potrzebnéj dla objaśnienia prefektów o wypadkach w stolicy; atoli zgromadzenie przyzwoliło istotnie na zaproponowaną przez Cretona redukcyę znaczną większością. — Przy pozycyach wydatków za czuwanie nad zagranicznemi drukarniami i nad przedrukiem użalał się *Jules Favre* na zastosowanie pochodzącéj jeszcze z czasów cesarstwa a przez restauracyę zatrzymanej ustawy, która ministrowi spraw wewnętrznych dano władzę, każdemu drukarzowi, który dwukrotnie za przestępstwo druku jest ukarany, koncesyę do prowadzenia dalej téj profesyi odebrać. Mowca nadmienia, że rząd lipcowy przez lat 18 raz tylko zrobił z tego upoważnienia użytek, podczas gdy teraźniejszy rząd zamienił je w prawdziwe ściganie przeciw prasie republikańskiej. Usiłuje w większości obudzić obawę, że rząd niebezpieczną tę broń obróci nareszcie przeciw legitymistycznej i orleanistowskiej prasie i wzywa ją, ażeby razem z republikanami w wolności i równości szukali obrony przeciw tym arbitralnym krokom. Minister spraw wewnętrznych, *Thorigny*, odpowiada: że oględnie i z sprawiedliwością będzie przestrzegać ustawy, i zawsze będzie gotów zdać zgromadzeniu narodowemu z swych czynności rachunek.

Wsparcie dla obcych emigrantów i cudzoziemców, podane na 1,100,000 franków, podało reprezentantowi *Savoye* sposobność do zganienia mocno postępowania rządu przeciw emigrantom i cudzoziemcom w ogóle. Mowca pozyskał wprawdzie od lewej strony rzęsiste oklaski, ale niezdołał przeszkodzić, że przyzwolono 100,000 franków mniej, niż rząd zaproponował. Kilka członków prawej strony, między innymi Estancelin, domagali się nadaremnie odpowiedzi ministeryalnej na mowę pana Savoye. *(P. Z.)*

(Przemowa prezydenta republiki do korpusu oficerów z nowo przybyłych do Paryża pułków.)

Paryż, 9. listopada. Najważniejszem zdarzeniem jakie dziś zaszło w Paryżu, a które jakkolwiek jeszcze mało jest znane w mieście, nieomieszka rozszerzyć się szybko, i wywoła zapewne niemałe trudności, jest przemowa, którą miał prezydent republiki do korpusu oficerów z pułku nowo przybyłych do Paryża, przedstawionych mu przez jenerała Magnan.

Przemowa ta jest według wieczornych dzienników ministeryalnych, następująca:

„Moi Panowie!

Przyjmując oficerów rozmaitych pułków armii, którzy z kolei przychodzą na załogę do Paryża, poczytuję sobie za szczęście widząc ich ożywionych tym duchem wojskowym, który był naszą sławą, a dziś stanowi nasze bezpieczeństwo. Niebędę przeto mówił ani o waszych powinnościach ani o karności. Co do powinności waszych, pełniliście je zawsze z honorem, bądź na ziemi afrykańskiej, bądź na ziemi francuskiej, a karność utrzymaliście zawsze nienaruszoną śród prób najtrudniejszych. Spodziewam się, że te próby niewrócą więcej. Lecz gdyby je wywołała ważność okoliczności i mnie spowodowała odwołać się do waszego poświęcenia, niezawiodłoby mnie ono, tego jestem pewny, ponieważ wiecie, iż nic takiego od was żądać niebędę, coby się niezgadzało z mojém prawem, z honorem wojskowym, z dobrem ojczyzny; ponieważ postawiłem na waszem czele mężów, którzy mają całe moje zaufanie i zasługują na zaufanie wasze; ponieważ gdyby kiedy nadszedł dzień niebezpieczeństwa, nieuczyniłbym tak jak rządy, które mnie poprzedziły, nierzekłbym do was:

Naprzód, ja pójdę za wami; ale powiedziałbym wam: Ja idę naprzód, postępujcie za mną." *(Ind.)*

(Czynność stowarzyszeń. — Pokoje u prezydenta republiki.)

Paryż, 7. listopada. Oba konserwacyjne towarzystwa izby w ulicy de Rivoli i w ulicy des Pyramides uzbrajają się nieustannie do walki. Tak zwani burgrabiowie starają się znowu odzyskać dawny swój wpływ na członków większości, a z obradami nad polityką, którą przy najbliższych kwestyach w izbie zachowywać mają, łączą już obrady nad mającym być przedstawionym kandydatem do prezydentury republiki. Tymczasem skłoniono Cretona do odłożenia na inny czas swojej sławnej propozycyi względem powrotu wygnanych familii królewskich. Również i książę Joinviile miał dać swe przyzwolenie do uchylenia się, jeżeliby się na innego kandydata zgodzono. Berryer i Thiers, którzy z sobą zostawali w nieporozumieniu, pogodzili się, a Montalembert, S. Priest, Molé, Broglié, Falloux, Vatimesnil, Piscatory zawarli pewien rodzaj nowego przymierza. Również i pałac Elysée przedsiębierze ze swojej strony środki przezorności, a nowy wydział wyborczy pod nazwą *Comité electoral universel* zawiązał się właśnie pod przewodnictwem jenerała Vaudrey. Mówią także o nowej, powszechniejszej manifestacyi na korzyść uchylenia ustawy z 31. maja i na korzyść rewizyi konstytucyi. Lewa strona odbyła wczoraj zgromadzenie w lokalu Lemardeley: Cavaignac, Charras, Carnot, Girardin, Cremieux, Victor Hugo, Jules Favre, Michel de Bourges, słowem wszyscy koryfeje góry byli obecni i naradzali się nad tem, jakie postępowanie w izbie zachowywać należy. Uchwała zapadła, aby bronić zacięcie zniesienia ustawy z 31. maja i również zacięcie niepozwalać na rewizyę konstytucyi. A zatem prezydent w tem się zawiódł. Lewa strona będąca za powszechnem prawem głosowania, które nie przez nią przyznano, gdy w powszechnym inte-

resie kraju widziano potrzebę zaprowadzenia go nanowo, nie ustąpi, jak się można spodziewać w głównej rzeczy. — Ostatniego poniedziałku przyjmował prezydent po raz pierwszy znowu w pałacu Elysée. Zgromadzenie było bardzo liczne i świetne, przybył także i arcybiskup Paryża, i uważano to za pomyślny znak, że dawni ministrowie przybyli jak dawniej, gdyż to oznaczało, że między nimi a prezydentem nie zaszło wyraźne zerwanie przyjacielskich stosunków.

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 8. listopada. Dekretem prezydenta, który ogłoszony jest w dzisiejszym Monitorze, nakazano wybór deputowanego w miejsce jenerała Magnan na 30. tego miesiąca. Dekret ten może jeszcze bardziej powiększyć zamieszanie względem ustawy wyborowej, bo jeżli los tej ustawy jeszcze dotychczas nie rozstrzygnięty, tedy jeszcze bardziej wzrośnie niechęć dla izby; a jeżli ustawa nie będzie uchylona, tedy nieukontentowanie wyłączonych w tym akcie wyborowym może łatwo przybrać groźny charakter. Według odbytej wczoraj dyskusyi w biurach ma bardzo mało szans wniosek prezydenta. Z piętnastu komisarzy oświadczyło się tylko dwóch Larochejaquelin i Grévy za nim, a według wszelkiego prawdopodobieństwa oświadczy się większość 352 głosami przeciw 269 przeciw zniesieniu ustawy z 31. maja.

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, poniedziałek, 10. listopada, 8 godz. wieczór. Komisya dla rozpoznania nowego projektu do ustawy wyborowej przedłoży jutro izbie prawodawczej sprawozdanie; proponuje w niem odrzucenie projektu rządowego.

Paryż, wtorek, 11. listopada, 8 godz. wieczór. W izbie prawodawczej interpelacya względem dawniejszego postępowania przeciw reprezentantowi Sartin. Były minister spraw wewnętrznych pan Leon Faucher usprawiedliwia postępowanie władz. Teraźniejszy minister spraw wewnętrznych Thorigny nie ma wiadomości o tym wypadku. Reprezentanci góry obwiniają ministeryum o nadwerężanie ustaw i systematyczne prześladowanie. Po żwawej dyskusyi przyjęto porządek dzienny znaczną większością.

Komisya dla ustawy wyborowej przedkłada sprawozdanie. — Oświadcza się za odrzuceniem projektu i zastrzega sobie dalsze modyfikacye. Dyskusya nad ustawą wyborową odbędzie się w przyszły wtorek. *(P. S. A.)*

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Turyn, 10. listopada. Ignacy Polone, profesor matematyki przy tutejszym uniwersytecie mianowany został na miejsce pana Tonello szefem sekcyjnym w ministeryum oświecenia. *Risorgimento* zbija pogłoskę o domniemanych niesnaskach, jakie zajść miały między prezydentem rady ministrów panem d'Azeglio i hrabią Cavour. Według dziennika *Armonia* było kilka ministrów z wizytą u profesora Nuytz; ministrowie oświadczyli mu swój udział względem jego odpowiedzi do kuryi rzymskiej. — Zamierzają tu założyć instytut asekuracyjny przeciw pomorowi bydła na wzór francuskich i angielskich zakładów tego rodzaju. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Posiedzenie handlowo-politycznego wydziału i rady techników.)

Frankfurt, 7. listopada. Wczoraj odbyło się posiedzenie handlowo-politycznego wydziału i rady techników. Na tem posiedzeniu wygotowano projekt do ugody wszystkich niemieckich rządów dla ułatwienia handlu i komunikacyi, i postanowiono przedłożyć go wszystkim rządom do przyjęcia. Jak się dowiaduję, pisze korespondent Lloyda, nie uzyskał ten projekt przyzwolenia Prus i Hanoweru, lubo co do istoty nie różni się od stypulacyi Drezdeńskich. Najszczególniej postanowienie, którem rządy mają się zobowiązać nie przedsiębrać żadnych środków, któreby w porównaniu z istnącemi stosunkami handlowo-politycznemi były tamujące, znalazło w Prusach i Hanowerze opór. Rozwiązanie rady technicznej, o którem donosiły pruskie dzienniki, nie nastąpiło. Przeciwnie zaś zdaje się, że po wczorajszem posiedzeniu nie tak prędko nastąpi drugie, gdyż dla dalszej czynności zbywa poniekąd na materyałach. *(Ll.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 11. listopada).

Metal. austr. 5% — 71½; 4½% 63⅜. Akcye bank. 1125. Sardyńskie —. Hyszpańskie 3% 34¾. Wiédeńskie 93⅜.

Prusy.

(Stan zdrowia króla Hanoweru.)

Berlin, 11. listopada. Według nadeszłej telegraficznej depeszy z Hanoweru, miał król hanowerański noc bardzo niespokojną. Siły opuściły go znacznie. *(Ll.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 12. listopada.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 102¼ p. 4½% z r. 1850 103¼. Obligacye długu państwa 88. Akcye bank. 95¼. Pol. list. zastaw. —; nowe 94½; Pol. 500 l. 84¼; 300 L. 144½ l. Frydrychsdory 13 1/12. Inne złoto za 5 tal. 9½. Austr. banknoty 81¼ l.

Turcya.

(Bliższe szczegóły o trzęsieniu ziemi w Wallona i okolicy.)

Meligne, 21. paźdz. Pod tą datą donoszą do *Osser. Dalmato* następujące bliższe szczegóły o strasznem trzęsieniu ziemi w Wallona i pobliskiej okolicy: Około siódmej godziny przed południem dały się słyszeć dnia 12. b. m. przeciągłe detonacye, i nastąpiły zaraz po strasznem wstrząśnieniu, które niemal przez kwadrans trwało. Właściciel małego okrętu, który wpłynął na rzekę Wajussa, opowiada, że woda nagle podniosła się na dwie stóp wysoko. Skutki tego wstrząśnienia były okropne. W mieście Wallona o sześć mil od rzeki Wajussa są prawie wszystkie gmachy mocno uszkodzone, a wielka część rozsypała się w gruzy. Miasto Beratti, o dziesięć mil od Wallony, przedstawia straszny obraz spustoszenia; mury otaczającej je wielkiej fortecy są do gruntu zniszczone. Zginęła przytem wielka liczba ludzi. Z wielu włości nie widać nic, jak tylko zwaliska. Tego samego dnia i następnych dały się czuć nowe wstrząśnienia, jednak niebyły już tak silne jak poprzednie. Wszyscy mieszkańcy pouciekali w pole, gdzie rozsypani w ciągłej trwodze zostają. — Drugi list z Meligne z 26. października donosi: Przybyły z Albanii okręt austryacki potwierdza wiadomość o trzęsieniu ziemi jak następuje: Miasto Beratti tudzież inne miejsca Albanii poniosły przez trzęsienie ziemi wielką szkodę. Zginęło przytem nie mniej jak 2000 ludzi. Codzień dają się czuć nowe wstrząśnienia. — Przytem zasługuje na uwagę ta okoliczność, że ostatnie w kilku prowincyach Neapolu wydarzone trzęsienie ziemi, było również rano 12. października. *(Ll.)*

(Sprostowanie mylnych wiadomości.)

Z Zemlina donoszą z 5go listopada: Rzecz względem rozgłoszonego bombardowania miasta Belgradu wywołanego jakoby nalęganiem angielskiego konzula jeneralnego Fontblanque, za wyrządzone mu od pospólstwa obelgi przy sposobności iluminacyi miasta w dzień urodzin księcia Karajorgiewicza, ma się wcale inaczej, niż o tem utrzymywano. Donosiłem już dawniej, że pospólstwo w Zemlinie powybijało okna kamieniami w hotelu angielskiego konzula za nieoświecenie ich podczas powszechnej iluminacyi, i że konzul angielski kazał następnie zwinąć swoją banderę. Teraz zaś muszę jeszcze dodać, że rząd serbski usiłował wykryć sprawców tych zdrożności, przyczem wydało się, że exces ten popełnili terminatorowie u rzemieślników, a dotego jeszcze zagraniczni, i że basza na wniesione zaskarżenie i zagrożenie ze strony angielskiego konzula taką dał odpowiedź, że to była tylko dziecinna psota, którą w żaden sposób niemożna uważać za demonstracyę serbskiej ludności. Donosiłem też z końcem września, że gubernator belgradzki, Wazyw Basza, wysławszy przodem swój seraj, przedsięwziąć ma podróż do Konstantynopola, gdzie też udał się 21. października, a to aby być obecnym przy obliczeniu odziedziczonych swych kapitałów, a bynajmniej dla załatwienia zaszłych nieporozumień między angielskim konzulem i rządem serbskim. Hussein Basza był teściem gubernatora w Belgradzie i jednym z najbogatszych baszów w Turcyi. Córce swojej, małżonce Wazyw Baszy pozostawił bardzo znaczny majątek, który teraz ma być obliczony. Odjeżdżającemu baszy salutowano z wałów twierdzy belgradzkiej, czego serbska i Zemlińska ludność nie mogła brać za nieprzyjacielskie bombardowanie, a przeto niedoznała też i żadnej trwogi w téj mierze.

Również bezzasadna jest wiadomość zawarta w dzienniku *Const. Bl.*, jakoby rząd serbski przeniósł siedzibę swoją z Belgradu do Kragujewacz. Książę i rząd przebywa do téj chwili w Belgradzie, Kniczanin zaś udał się z oddziałem wojsk regularnych do Kragujewacz, dla należytego tam przypilnowania prac przy odlewaniu dział. *(Lloyd.)*

Rzecz domowa.

Protokół

cztérdziestego czwartego posiedzenia Wydziału miejskiego stołecznego miasta Lwowa dnia 9. paźdz. 1851.

Przewodniczący: W. Karol Höpflingen-Bergendorf, c. k. radzca gubernialny.
Sekretarz: L. Roszkiewicz.
Obecnych członków wydziału 65.

Początek posiedzenia o 5. godz. po południu.

1) Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia dnia 2go października, który przyjęto, doniósł prezydujący odnośnie do ustępu 9go onegoż, że urzędnik izby rachunkowej p. Jekl słabością przeszkodzony, likwidacyę kasy miejskiéj objąć nie może, ażeby przeto innego urzędnika do téj czynności przeznaczono. — W uznaniu nagłości tego wniosku upoważnia zgromadzenie sekcyę finansową do wyboru innego uzdolnionego urzędnika rachunkowości.

Poczem prezydujący uwiadomił zgromadzenie, że sekcya finansowa do komisyi organizacyi rachunkowości tudzież likwidacyi kasy miejskiéj następujących wybrała członków, mianowicie: p. Postlera zwierzchnikiem, pp. Wernera, Breuera, Niernsteina, Dubsa, Szubuta i Milikowskiego członkami, zaś pp. Kajetana Jabłońskiego i Karola Singera zastępcami na wypadek przeszkodzenia którego z członków komisyi.

Wydział zatwierdza ów wybór i upoważnia komisyę, ażeby pod względem przytoczonych dwóch czynności rozdzielenie między sobą sama przedsięwzięła.

2) Następnie ogłosił prezydujący uwiadomienie p. Namiestnika kraju donoszące, że przybycie Najjaśniejszego Pana do Lwowa nie-

zawodnie na dniu 16. października r. b. nastąpi. Odczytał potem program uroczystości przyjęcia, ułożony na mocy uchwał rady gminnéj, i takowy przyjęto. Do powitania Najjaśniejszego Pana przemową w języku polskim przy bramie tryumfalnéj wybranym został pan Adam Sidorowicz jako najstarszy radzca gminy. Dla nastąpić mogących zmian programu podczas pobytu Najjaśniejszego Pana złożony będzie w biurze prezydyalnem magistratu porządek dzienny ku powszechnemu wglądnieniu.

Doniesiono także, że przewodniczący otrzymał zapewnienie od księcia jenerała komendanta armii, iż na czas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie pomnożenie kwaterunków wojskowych, wyjąwszy pp. oficerów nie nastąpi, tudzież że do utrzymania bezpieczeństwa od ognia i rychłego przytłumienia pojawić się mogących pożarów na czas bytności ces. dworu we Lwowie na wezwanie prow. burmistrza miejski korpus pompierów wzmocnionym będzie 87 pionierami z c. k. załogi wojskowéj pod komendą jednego oficera. Dla tych zezwala wydział na czas od 15. do 20. października r. b. culag, mianowicie dla szeregowego po 10 kr. dla kaprala po 20 kr., dla feldwebla po 1 złr., zaś dla porucznika po 2 złr. m. k. dziennie ze składek, które właściciele domów za uwolnienie od dostawienia pomocników do sikawek ogniowych z własnego popędu przez urzęda częściowe do kasy miejskiéj wpłacają.

3) Podług wniosku komisyi szczegółowo do tego przez prezydującego wyznaczonéj uchwalono, Najjaśniejszemu Panu podczas pobytu we Lwowie następującą petycyę imieniem gminy miasta Lwowa przez deputacyę z członków wydziału przedłożyć (podług niemieckiego pierwotworu):

„Najłaskawszy Panie!

Przejęci szczęściem radości z serdecznie upragnionego przybycia Waszéj ces. król. Mości po całém mieście Lwowie rozpowszechnionéj, garną się mieszkańcy onego około najjaśniejszéj Osoby Waszéj c. k. Mości, aby z głębi swych serc najgorętsze wyrazić uczucia wdzięczności. Pragną oni udowodnić swą lojalność, nieograniczoną swą miłość i owe dziecięce zaufanie, które w nich przy mądrych i ojcowskich rządach Waszéj c. k. Mości głęboko jest wkorzenionem.

Lecz ubliżyliby oni owemu zaufaniu, gdyby z okrzykiem swéj radości nie wynurzyli oraz Waszéj c. k. Mości przez swą reprezentacyę prośby dotyczące najnaglejszych potrzeb gminy, które ojcowskiéj pieczołowitości Waszéj c. k. Mości niepowinny być powstrzymane. Mianowicie prosimy:

1. o utworzenie galicyjskiego prowincyonalnego domu inwalidów we Lwowie;

2. o odłączenie lwowskiego funduszu szpitalnego od krajowych instytstów dobroczynności z c. k. skarbu dotowanych, i oddanie onego pod bezpośredni zarząd gminy;

3. o utworzenie trzeciego gymnazyum we Lwowie w ten sposób, ażeby już w bieżącym roku szkolnym piąta klasa otwartą i przez dodanie co rok po jednéj klasie całe gymnazyum uzupełnionem było;

4. o założenie medycznego fakultetu przy tutejszéj wszechnicy;

5. o rozpoczęcie budowy kolei żelaznéj w kierunku od Lwowa do Jarosławia równocześnie z budową takowéj od Bochni do Lwowa;

6. o założenie filialnego austryackiego banku narodowego na wzór w Pradze utworzonego; nakoniec

7. o założenie erayalnéj fabryki cygarów we Lwowie.

Większa część namienionych przedmiotów znajduje się już pod obradą odnośnych ministeryów; oprócz tego załącza się o każdym obszerniejsze skreślenie istoty rzeczy z przytoczeniem ich ważności, pożyteczności i wykonalności.

Racz Wasza c. k. Mość wspomnione przez najuniżeniéj podpisaną radę gminna najpokorniéj przedłożone najdroższych spraw gminy miasta Lwowa dotyczące prośby łaskawie przyjąć i przez rychłe i pomyślne onych załatwienie uświetnić błogosławioną pamiątkę najwyższego pobytu Waszéj c. k. Mości we Lwowie.“

4) Ażeby pamiątkę najwyższego pobytu Najj. Pana we Lwowie wiecznie przechować, uchwaliła rada gminna, z uchyleniem projektu dania balu, utworzyć fundusz forszusowy na wsparcie podupadłych i początkujących rzemieślników i uprosić dla onego świetne imię Najjaśniejszego Pana.

Dotyczący adres przyjęty został w następującym układzie (niemieckim):

Najjaśniejszy Panie!

Mieszkańcy miasta Lwowa doznali najwyższego szczęścia powitać w swem gronie Waszą ces. król. Mość z najszczerszemi uczuciami niezwruszonéj wierności.

Ażeby to nader uszczęśliwiające zdarzenie uwiecznić w sercach wiernych obywateli miasta Lwowa, uchwalili jego zastępcy utworzyć fundusz forszusowy na wsparcie podupadłych lub początkujących biednych tutejszych rzemieślników bez różnicy wyznania religijnego, i na pierwszy początek onego poświęcić kapitał 3000 zr. m. k. z kasy miejskiéj.

Gmina ośmiela się prosić najpokorniéj Waszą c. k. Mość o najłaskawsze zatwierdzenie tego dobru pospolitemu służącego zamiaru, i o zezwolenie:

1. ażeby wspomniona fundacya świetnem Waszej c. k. Mości imieniem była oznaczoną, i pod nazwą: „Franciszka Józefa I. lwowski fundusz forszusowy dla rzemieślników“ w życie wejść mogła;

2. ażeby gmina upoważnioną była dla wzmocnienia tego funduszu stosowne środki c. k. rządom zaproponować; nakoniec

3. ażeby ów fundusz z miejskim funduszem był połączony i równie jak utworzony Franciszka Józefa miejscowy fundusz inwalidów przez gminę zarządzany i rachunek co rok do publicznej podawany wiadomości.

Po najwyższem zezwoleniu na tę najpokorniejszą prośbę przedłożone będą wysokim rządom statuta dotyczące tej fundacyi.

5) Nakoniec podano wniosek względem podwyższenia ilości drzewa opałowego dla domu ubogich.

Takowy odesłano do dotyczącej sekcyi dla uprzedniego rozpoznania i zdania sprawy.

Koniec posiedzenia o 8 godz. wieczór.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Bocheńskim.)

Bochnia, 8. listopada. Według doniesień handlowych płacono w *październiku* na targach w Bochni, Wieliczce, Wojniczu i Brzesku w przecięciu za korzec pszenicy 22r.47k.—21r.30k.—25r.—20r.30k.; żyta 17r.5k.—17r.—18r.45k.—17r.5k.; jęczmienia 12r.37k.—11r.45k.—15r.—12r.; owsa 7r.45k.—6r.20k.—10r.—7r.30k.; ziemniaków 5r.57k.—5r.15k.— 6r.40k.—6r. Za cetnar siana 3r.12k.—2r.30k.—3r.—3r.15k.; nasienia konicza tylko w Bochni 62r.30k. Sąg drzewa twardego kosztował 18r.45k.—16r.40k.—20r.—16r., miękkiego 13r.30k.—15r.—15r.50k.—14r.10k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 10k. i garniec okowity po 4r.30k.—3r.45k.—4r.—4r.10k. w. w. Hreczki, kukurudzy i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 17. listopada.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	35	5	41
Dukat cesarski	„ „	5	43	5	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	48	9	54
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	54	1	55½
Talar pruski	„ „	1	45	1	48
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	25	1	27
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	80	10	80	35

(Kurs wekslowy wiédeński z 14. listopada.)

Amsterdam 176½ p. 2. m. Augsburg 126 l. uso. Frankfurt 125¼ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 185½ l. 2. m. Liwurna 122¾ p. 2. m. Londyn 12.31 l. 2. m. Medyolan 125½. Marsylia 149½ l. Paryż 149½ l. Lyon —. Bukareszt 222. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 92⅛; lit. B. 100¾.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 13. listopada o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 30¼. Ces. dukatów obrączkowych agio 29¾. Res. Imperyały 10,3. Srebra agio 24⅝ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. listopada.

Hr. Łoś August, z Werchraty. — Baron Brunicki Konstanty, c. k. komisarz obwodowy, z Zaleszczyk. — PP. Barański Michał, z Radłowiec. — Fedorowicz Adrian, z Tarnopola. — Zabielski Teodor, z Derohowa. — Bogdanowicz Maksymilian, z Przemiwółek. — Rulikowski Ludwik, z Krakowa. — Rodkiewicz Seweryn, z Łukawiec.

Dnia 16. listopada.

Hr. Starzeński Michał, z Olejowa. — PP. Chyliński Adolf, z Krzywego. — Dobrzański Stanisław, z Daszawy. — Krzyształowicz Augustyn, z Żabna. — Napadiewicz Aleksander, z Rudnik. — Skrzyński Ludwik, z Nozdrzca. — Witosławski Bronisław, z Żędowiec. — Krajewski Nikazy, z Toporowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. listopada.

Hr. Siemiński Konstanty, do Gajów. — PP. Domaradzki Ludwik, do Kołodziejowa. — Żukiewicz Konstanty, do Sniatyna. — Papara Stanisław, do Dalnicza. — Pawlikowski Klemens, do Szczerczyka. — Matkowski Józef, do Kniaziołuk.

Dnia 16. listopada.

Hr. Krosnowski Wincenty, do Zagrobelli. — PP. Makomacki Antoni, do Żółkwi. — Szawłowski Ludwik, do Przewłoki. — Torosiewicz Michał, do Połtwy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. i 16. listopada.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	27 10 7	+ 3,5°	+ 4°	półn.-wschodni	pochm. deszcz
2 god. pp.	27 10 7	+ 4°	+ 1°	„	„ „
10 g. w.	27 11 2	+ 1°		—	„ „
6 god. zr.	27 10 3	+ 0°		zachodni	pochm. śnieg
2 god. zr.	27 6 0	+ 1°	+ 1°	półn.-zachodni	„ „
10 g. w.	27 5 6	+ 0°	+ 0°	—	„ mgła

Dnia 16go spadł pierwszy śnieg.

TEATR.

Dziś: dramat polski: **„Adrienne Lecouvreur.“**

Główny Redaktor **M. Sreznia wa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowej.